

Związek oczekuje konkretów

7 sierpnia br. w gdańskiej siedzibie Związku odbyło się nadzwyczajne spotkanie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” z premierem Mateuszem Morawieckim. Rozmowa dotyczyła realizacji trzech głównych postulatów: podwyżek w państwowej sferze budżetowej, wzrostu płacy minimalnej oraz odmrożenia kwoty bazowej naliczania funduszu socjalnego. Premier zobowiązał się, że w trybie pilnym zaproponuje sposób, terminy i zakres ich realizacji.



FOT. P. MACHNICA

Członkowie Komisji Krajowej oczekują, że do kolejnego posiedzenia Komisji Krajowej, które odbędzie się w Gdańsku 29 sierpnia rząd przedstawi konkretne i formalne propozycje. Od ich treści „Solidarność” uzależnia swoje dalsze działania.

- Czekamy teraz aż premier przeanalizuje nasze postulaty i przedstawi Komisji Krajowej wnioski z dzisiejszego spotkania. Dla nas mogą być tylko jedno: że

rząd pochyli się nad problemami pracowników sfery budżetowej i nastąpi w tej sferze jakiś progres. Przypominam, że od 2010 roku te wynagrodzenia są „zamrożone” - powiedział na briefingu prasowym przewodniczący KK NSZZ Solidarność Piotr Duda.

- Przez 6 lat rządów koalicji PO-PSL te wynagrodzenia stały w miejscu. Pierwsze dwa lata rządów Zjednoczonej Prawicy to było odkręcanie bardzo waż-

nych tematów: przywrócenie wieku emerytalnego sprzed reformy, stawka godzinowa, zmiany w ustawie o prawie zamówień publicznych. Tak mógłbym wymieniać wiele problemów, które udało się załatwić. Ale dziś przed nami stoi problem pracowników sfery budżetowej. Dlatego niedługo czeka nas druga część Komisji Krajowej, gdzie ocenimy dzisiejsze spotkanie. Czy jakiegokolwiek

decyzje Komisja podejmie, trudno mi w tej chwili powiedzieć - kontynuował.

- Spotkanie było bardzo owocne, w pewnych momentach nawet burzliwe i trudne, ale po to się spotkaliśmy za zamkniętymi drzwiami, by sobie szczerze pewne rzeczy powiedzieć. Przewodniczący zarządów regionów przekazali panu premierowi informacje z samego dołu: co sądzą pracownicy, co sądzą mieszkańcy poszczególnych regionów. Komisja Krajowa jest reprezentowana przez szefów wszystkich regionów z naszej ukochanej Ojczyzny. Jeszcze raz panie premierze bardzo dziękuję za to spotkanie i apeluję o pochylenie się nad naszymi postulatami. Czekamy na pozytywną odpowiedź rządu. To jest dla nas wszystkich bardzo ważne, aby pokazać, że ten zrównoważony rozwój jest faktycznie zrównoważony. Pan premier słusznie zauważył: rośnie gospodarka, rośnie PKB, chcemy by to odczuli także w swoich kieszeniach pracownicy tzw. budżetówki - podsumował szef Solidarności.

solidarnosc.org.pl

Chwała Bohaterom



1 sierpnia przedstawiciele piłskiej Solidarności wraz z mieszkańcami miasta zgromadzili się pod Muralem Żołnierzy Wyklętych, aby uczcić pamięć Bohaterów Powstania Warszawskiego. Utworzyli znak Polski Walczącej, zapłonęły race, odśpiewano hymn i zapalono znicze. Również w Poznaniu „Solidarność” oddała hołd Bohaterom Powstania Warszawskiego, składając kwiaty przy Pomniku Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej. Uroczystości przed pomnikiem poprzedziła Msza św. w kościele p.w. Najświętszego Zbawiciela oraz złożenie kwiatów przed tablicą Armii Krajowej w krągankach klasztoru dominikanów. Obchody rocznicowe zakończyło wspólne śpiewanie pieśni powstańczych i patriotycznych.

Piotr Łusiewicz potrzebuje naszego wsparcia

Koleżanki i Koledzy,

nasz kolega Piotr Łusiewicz - Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Spółce Operator Gazociągów Przesyłowych (GAZ SYSTEM S.A.) potrzebuje naszego wsparcia. Kiedy razem z rodziną spędzał czas na urlopie, jego dom został obrabowany. Złodzieje wynieśli to co najcenniejsze; rodzinne pamiątki, biżuterię, pieniądze w gotówce. Zostały również zdewastowane meble, uszkodzone okna i rolety zewnętrzne, które trzeba będzie wymienić. Pomóżmy Piotrowi podnieść się po tej traumie. Liczne wydatki, które będzie musiał ponieść w związku z poniesionymi szkodami, w obecnej sytuacji przekraczają jego możliwości finansowe.

Darowizny można wpłacać do 14 września 2018 roku.

Nazwa w przelewie: Zarząd Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność”

Nr rachunku bankowego: 81 1090 1476 0000 0001 3482 5536 z dopiskiem „Pomoc dla Piotra”

Jarosław Lange
Przewodniczący ZRW NSZZ „Solidarność”

Krytycznie o Funduszu Solidarnościowym

Solidarność krytycznie oceniła projekt ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych. System wsparcia niepełnosprawnych w Polsce potrzebuje pieniędzy i Fundusz jest potrzebny, ale projekt Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej budzi poważne wątpliwości.

Prezydium Komisji Krajowej zwraca uwagę na brak ścisłego określenia, jakie zadania i programy ma realizować Fundusz. Kształt art. 10 ustawy rodzi obawy, że z tych środków mogą być finansowane podobne lub nawet te same zadania co ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

- Nie uda się zapewnić odpowiedniego podziału środków koniecznych do rozwiązania problemów związanych z rehabilitacją. Środki Funduszu Solidarnościowego powinny zostać

przeznaczone na osiągnięcie celów wyraźnie wskazanych w ustawie. Cele te powinny być inne, niż te na realizację których przeznaczone są środki PFRON - czytamy w stanowisku Prezydium KK.

Zdaniem Solidarności taka konstrukcja nowych przepisów spowodować może, że podmioty publiczne poczują się zwolnione z samodzielnego poszukiwania środków na wsparcie osób niepełnosprawnych w ramach własnych budżetów, a ograniczą się jedynie do aplikowania o wsparcie z nowego Funduszu, co potwierdzają dotychczasowe doświadczenia z PFRON.

Prezydium KK krytykuje również brak spójności pomiędzy stworzonym Funduszem, a programem „Dostępność+”.

- Tworząc Fundusz Solidarnościowy i równolegle uruchamiając program „Dostępność+” warto kompleksowo przemyśleć podział kompetencji pomiędzy podmiotami uczestniczącymi

w realizacji i finansowaniu działań składających się na proces rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Warte przeanalizowania są tutaj istotne zmiany w zakresie podziału zadań pomiędzy PFRON a Funduszem Solidarnościowym - czytamy w opinii.

Solidarność ma też poważne zastrzeżenia co do finansowania nowego Funduszu, dla którego w budżecie na rok 2019 nie ustalono wysokości składki.

- Natomiast w projekcie znalazły się ogólne propozycje wykorzystania na ten cel środków z Funduszu Pracy, co zasługuje na krytykę - czytamy.

To powoduje stan niepewności podmiotów zobowiązanych do realizacji celów Funduszu i jest sposobem na obejście ustawy budżetowej. Ponadto - co mocno podkreślone jest w stanowisku - Fundusz Pracy będzie po raz kolejny wykorzystywany niezgodnie ze swoim

przeznaczeniem, na co Solidarność nie wyraża zgody.

Według projektu ustawy przychodem Funduszu jest również danina solidarnościowa, którą mają płacić osoby fizyczne, osiągające w roku podatkowym dochody w wysokości przekraczającej kwotę 1 000 000 zł. Od nadwyżki powyżej tej kwoty mają odprowadzić 4 proc. składki. Tymczasem z uzasadnienia nie wynika jak określono pułap dochodu, który zobowiązuje do uiszczenia tej daniny.

- Po co tworzyć taką fikcję, gdzie w praktyce wprowadza się trzeci próg podatkowy nie wprowadzając go. Trzeba mieć cywilną odwagę i wprowadzić większą progresję, o co od lat postuluje Solidarność, a nie tworzyć budzące wątpliwości protezy - ocenił Piotr Duda, szef Solidarności. I dodał - PiS zlikwidował trzeci próg, teraz niech go przywróci.

ml, solidarnosc.org.pl

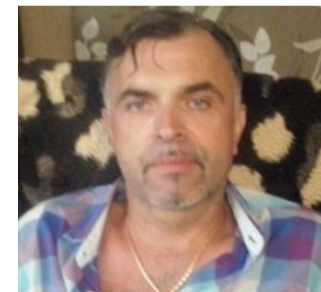
Dziękujemy

Solidarność w „Solidarności” nie jest pustym sloganem. To między innymi dzięki członkom NSZZ „Solidarność” Mariusz Marciniak rozpoczął leczenie w klinice w Monachium.

Poniżej podziękowanie Eryka Szajbe, przewodniczącego Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” w H. Cegielski-Poznań SA

W imieniu Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” w H. Cegielski-Poznań SA chcieliśmy podziękować wszystkim organizacjom związkowym oraz indywidualnym darczyńcom, którzy wsparli Mariusza w jego najtrudniejszej walce - walce o życie.

Zbrane środki finansowe zostały przekazane na leczenie



metodą protonoterapii glejaka wielopostaciowego IV stopnia - nowotworu mózgu.

Po raz kolejny „Solidarność” wzięła udział w charytatywnej akcji pokazując ogromną moc w walce nie tylko o prawa pracownicze, ale również o chęć niesienia pomocy osobom znajdującym się w wielkiej potrzebie. Serdecznie dziękujemy.

WOLNY I SOLIDARNY

Wspomnienie o **Andrzeju Zarembie (1938-2018)**



Gdy w 1972 r. rozpoczynałam pracę w Bibliotece Głównej UAM, poznałam najpierw jego żonę Lusię, osobę ciepłą i łagodną. Andrzej, również pracujący w Bibliotece, cieszył się opinią pierwszego dowcipnisa-ironisty, a przede wszystkim buntownika, który miał odwagę przeciwstawić się dyktatorskim zapędom dyrektora Biblioteki.

Andrzej Zaremba urodził się 26 listopada 1938 r. w Poznaniu jako kolejny syn Anny (z d. Skrzypczak) i Wawrzyńca Zarembów. Ukończył Technikum Księgarsko-Poligraficzne w 1957 r. i podjął pracę w Bibliotece Uniwersyteckiej. Studia z zakresu historii sztuki ukończył w trybie zaocznym w 1973 r. Miał uzdolnienia artystyczne i interesował się konserwacją dzieł sztuki, w tym książek. Stał się niebawem wybitnym specjalistą w tym unikatowym zawodzie - po stypendiach i kursach odbytych m.in. w Danii, Finlandii, Czechosłowacji oraz dłuższym stażu w RFN. Uzyskał także tytuł czeladnika, a w 1990 roku mistrza w zakresie intraligatorstwa. Kierował Pracownią Konserwacji i Ochrony Zbiorów w Bibliotece Uniwersyteckiej aż do przejścia na emeryturę w 2003 r., a w latach 2004-2009 pracował jako konserwator dokumentów w Poznańskim Oddziale IPN na stanowisku st. kustosa.

Był człowiekiem wolnym, niepokornym, chodzącym własnymi ścieżkami. Ten jego wolności zderzaliśmy całe jego życie. Jako 18-latek wziął czynny udział w powstaniu Czerwca '56. Podслуchał rozmowę ojca (pracownika W3 w Cegielskim) o prawdopodobnej „protestacji” robotników i nasłuchiwał odgłosów z ulicy. Wbrew zakazowi matki włączył się w nurt wydarzeń. Był wśród demonstrantów pod Zamkiem i Domem Partii, skandował hasło „Chleba i wolności”. Wraz z buntownikami wdarł się do gmachu KW PZPR i wyrzucał przez okna portrety wodzów rewolucji; przyglądał się „zdobywaniu Bastylii” na ul. Młyńskiej i uwolnieniu więźniów; był wśród obiegających gmach UB na Kochanowskiego. Dopiero gdy kula snajpera dopadła

stojącego obok młodego człowieka, wycofał się z zagrożonego terenu. Nie był tylko świadkiem uczestniczącym, ale czynnie angażował się także w późniejszą walkę ze „znieawidzoną komuną”.

Kiedy w 1980 r. dotarli do nas wieści ze Stoczni Gdańskiej, w wąskiej grupie wtajemniczonych w Bibliotece kolportowaliśmy „Biuletyn Strajkowy” i przemysłiwaliśmy jak poderwać pogrążonych w strachu kolegów do walki o wolne związki w Bibliotece w ostrej konfrontacji z dyrektorem. Sekowani przez dyrekcję włączyliśmy się w uniwersytecki nurt solidarnościowy już na początku września 1980 roku. Należeliśmy do członków-założycieli „Solidarności” w UAM. W listopadzie 1980 roku strajkiem okupacyjnym – Andrzej Zaremba był członkiem Zakładowego Komitetu Strajkowego – wywalczyliśmy nie tylko prawo do działania Solidarności w Bibliotece, ale także zlikwidowanie prohibitów oraz zainicjowaliśmy ogólnopolską akcję walki o demokratyzację uczelni wyższych.

Andrzej Zaremba był delegatem na uniwersyteckie wyborcze Walne Zebranie Delegatów NSZZ „S” (15-16 grudnia 1980 r.), a na kadencję 1989-1991 został wybrany na członka Komisji Zakładowej odrodzonej „Solidarności” w UAM.

Sprawdzian lojalności i wierności zasadom przeszedł w stanie wojennym. Bez cienia wahania włączył się w opozycyjny nurt. Przechowywał nakłady nielegalnych czasopism, uczestniczył w ich kolportażu regionalnym, od początku przywoził z Warszawy duże ilości egzemplarzy „Tygodnika Mazowsze”, a od połowy 1985 roku metalową matrycę tego pisma do druku w Poznaniu. W wolnej Polsce otrzymał dyplom „Kolportera Tygodnika Mazowsze”, w którym Zbigniew Bujak podziękował mu „za udział w działaniu opozycyjnym”.

W latach 1982-1984 uczestniczył w wydawaniu ogólnopolskiego pisma podziemnego „OKNO”. Bywał także łącznikiem między strukturami „Solidarności” podziemnej w kraju. Rozrzucał ulotki, brał udział w demonstracjach ulicznych, nie straszne mu były utarczki z funkcjonariuszami MO i ZOMO, a jego „bezcześnie” odważna postawa nieraz ich paraliżowała nigdy nie zdołała go dopaść.

Pasjonat historii II wojny światowej, a zwłaszcza dziejów Państwa Podziemnego i Armii Krajowej zgromadził unikatową bibliotekę prywatną i w działaniu opozycyjnym stosował ściśle zasady konspiracji - chyba dlatego ustrzegł się jakiegokolwiek „wpadki”.

Za swoją działalność opozycyjną został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi przez Prezydenta RP (1991); a przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego wyróżniony odznaką „Zasłużonego Działacza Kultury” (2001). Z okazji 30-lecia Związku Zarząd Regionu Wielkopolska NSZZ „S” nadał mu medal „wdzięczności za udział w tworzeniu siły i etosu NSZZ „Solidarności”.

Andrzej Zaremba zmarł 6 lipca 2018 roku w Poznaniu; pochowany został na cmentarzu na Junikowie (kwatery R 20-8-21).

Był człowiekiem bezkompromisowym w walce, lojalnym w przyjaźni. Należy mu się trwałe miejsce w pamięci pokolenia Solidarności i w historii wolnej Polski. Ci, którzy doświadczyli jego bezwarunkowej, ciepłej przyjaźni, odczuwają głęboki żal i pustkę.

Należy do nich.

Eugenia R. Dabertowa

Sukces „Solidarności” w VW

Na wniosek Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Zarząd Volkswagena Poznań Sp. z o.o. oraz Zarząd Marki Volkswagen Samochody Użytkowe podpisały 29 czerwca br. decyzję o możliwości przejścia na umowy o pracę w Volkswagene Poznań pracowników tymczasowych zatrudnionych przez VWP przed 31 marca 2018 r., a którym w okresie od

lipca 2018 do września 2019 r. minie maksymalny ustawowy okres zatrudnienia przez Agencję Pracy Tymczasowej (od 18 do 36 miesięcy).

Warunkiem jest uzyskanie pozytywnej oceny pracy bezpośredniego przełożonego w oparciu o dotychczas stosowane kryteria oceny pracowników. solidarnosc.vwp.pl

Długo oczekiwana zmiana

25 lipca Prezydent podpisał ustawę, która wprowadza długo oczekiwane zmiany w zakresie wolności związkowych. Zmiany mają obowiązywać od stycznia 2019 r. i umożliwiają objęcie prawem tworzenia organizacji związkowych i wstępowania do nich, wszystkim osobom świadczącym pracę, bez względu na podstawę zatrudnienia.



Nowelizacja objęła zakresem zrzeszania się osoby, które na gruncie konstytucyjnym i prawnomiędzynarodowym mogą być zaliczane do kategorii osób pracujących, w tym zatrudnionych na podstawie umów prawa cywilnego i samozatrudnionych. Na mocy nowelizowanych przepisów rozszerzony został zakres podmiotowy wolności zrzeszania się w związkach zawodowych, czego od dawna domagały się związki zawodowe.

Przypomnijmy, że Międzynarodowa Organizacja Pracy już w 2012 r. zobowiązała polski rząd do zmiany przepisów ustawy o związkach zawodowych. Stało się to po skutecznej skardze NSZZ „Solidarność” do Komitetu Wolności Związkowych z 2011 r. MOP jako niezależna organizacja międzynarodowa uznała wówczas skargę za zasadną stwierdzając, że polskie przepisy ustawy o związkach zawodowych są niezgodne z konwencjami Nr 87 i 135 MOP (raport MOP GB.313/INS/9, sprawa 2888).

– Mamy z czego się cieszyć, ponieważ zrealizowane zostały ważne postulaty związku zawodowego. Prawo tworzenia i wstępowania do związków zawodowych przysługuje teraz osobom wykonującym pracę zarobkową, nie tylko pracownikom na umowach o pracę, a to oznacza objęcie tysięcy osób m.in. na umowach zlecenia, gdy wstąpią do związku zawodowego, obroną związku – mówi Piotr Duda, przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”.

W 2015 r. do starań NSZZ „Solidarność” na forum międzynarodowym, dołączył OPZZ domagając się w Trybunale Konstytucyjnym prawa koalicji dla wszystkich pracujących. Również TK potwierdził niezgodność przepisów ustawy o związkach zawodowych z Konstytucją.

Nowe przepisy wprowadzają dalej idące zmiany, z którymi związkowcy muszą się zapoznać, ale mają na to aż 6 miesięcy, bo zmiany wejdą w życie w styczniu 2019 r. Zmianie ulegają m.in. progi reprezentatyw-

ności. Inaczej jest też uregulowana kwestia obowiązków informacyjnych.

Zgodnie z nowymi przepisami zakładowa organizacja związkowa przedstawia pracodawcy co 6 miesięcy – według stanu na 30 czerwca i 31 grudnia danego roku – w terminie do 10 dnia miesiąca następującego po tym okresie - informację o liczbie członków, z wyjątkiem organizacji, która została utworzona w ciągu 6-miesięcznego okresu sprawozdawczego. Zupełną nowością wynikającą z naszej skargi do MOP jest rozszerzenie ochrony związkowej na inne niż pracownicy osoby, np. zleceniobiorców. Podnosi się argument, że tego Trybunał Konstytucyjny nie kazał zmieniać więc nowelizacja jest za szeroka. NSZZ „Solidarność” przypomina, że zmiany nakazała Międzynarodowa Organizacja Pracy i nowe przepisy realizują standardy MOP w zakresie ochrony działaczy związkowych.

www.tysol.pl;
solidarnosc.krakow.pl

Wyższe zarobki w Poczcie Polskiej

Wynagrodzenia zasadnicze zdecydowanej większości pracowników Poczty Polskiej wzrosną o ponad 170 zł brutto. To efekt porozumienia podpisanego z pracodawcą przez Organizację Międzyzakładową NSZZ Solidarność Pracowników Poczty Polskiej 20 lipca br.

Wyższe wypłaty wpłyną na konta pracowników wraz z wypłatą za sierpień, czyli do 10 września. Równocześnie załoga otrzyma wyrównanie za czerwiec i lipiec. Porozumienie z 20 lipca stanowi, że podwyżki otrzymają te osoby, których wynagrodzenia są niższe niż 5 tys. zł brutto i były zatrudnione w



Poczcie Polskiej w dniu 31 maja tego roku. Oznacza to, że wzrostem płac zasadniczych objętych zostanie ponad 95 proc. spośród przeszło 77 tys. pracowników

Poczty Polskiej. Po wejściu podwyżek w życie najniższa płaca w firmie wyniesie ponad 2,4 tys. zł brutto. solidarnosc.katowice.pl